A

ILUSTROWANY

# KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Środa, 17 grudnia Nr 302 (2491)

# Walcząc o wyższą produkcję masy pracujące solidaryzują się z bojownikami o pokój całego świata

## „Warty Pokoju" dla uczczenia Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

**Widomym symbolem najgorętszego poparcia dla delegatów na Kongres Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu są „Warty Pokoju", do których pełnienia przystąpiło tysiące robotników zakładów produkcyjnych naszego kraju. W czasie pełnienia „Wart" załogi robotnicze postanawiają przyczynić się do terminowego wykonania swych zadań w III roku Planu 6-letniego, którego realizacja jest najlepszym wkładem naszego narodu w umocnienie sił obozu pokoju i postępu.**

O poważnych sukcesach osiąganych w czasie pełnienia „Wart Pokoju" na cześć Kongresu Narodów donoszą górnicy kopalń śląskich. Załogi dwunastu przodków wydobywczych kopalni „Bytom", które postanowiły wydobyć 302 tony węgla ponad dotychczasowe całomiesięczne zobowiązania, z honorem realizują to ambitne zamierzenie.

Symbol pełnienia „Wart" — błękitne i białoczerwone kokardki widnieją na bluzach roboczych wielu tkaczy, majstrów i techników zakładów przem. bawełnianego im. Stalina w Łodzi.

Załoga stoczni gdańskiej stając do pełnienia „Wart", podjęła na cześć Kongresu Narodów ponad 600 zobowiązań produkcyjnych.

**Z wielką uwagą śledzą obrady Kongresu Narodów w Obronie Pokoju polscy marynarze. Ze wszystkich mórz i oceanów świata nadchodzą do dyrekcji Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni radiotelegramy, w których załogi poszczególnych naszych statków handlowych wyrażają swe pełne poparcie dla delegatów narodów, którzy na Kongresie w Wiedniu wytyczają dalszą drogę walki o utrwalenie pokoju.**

Jednocześnie załogi meldują, że czynem i przyśpieszeniem realizacji swych planów produkcyjnych, umacniają siły Ojczyzny Ludowej — mocnego ogniwa pokoju. Na licznych jednostkach marynarze zaciągnęli „Warty Pokoju".

„Warty Pokoju" zaciągnęło również wielu robotników Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Szczecinie.

## Załogi 16 kopalń wykonały plan roczny

Na zaszczytną listę załóg kopalnianych przedterminowo realizujących roczne zadania produkcyjne, wpisali się w dniach 14 i 15 bm. górnicy dwu dalszych kopalń — „Walenty-Wawel" i „Siemianowice". Do końca bież. roku górnicy tych kopalń dadzą jeszcze dziesiątki tysięcy ton produkcji ponadplanowej. W ten sposób liczba kopalń, które ukończyły już realizację zadań planu rocznego, wzrosła do 16.

## Igor Ojstrach zwycięzcą II Międzynar. Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego

### Julian Sitkowiecki (ZSRR) i Wanda Wiłkomirska (Polska) podzielili się drugim miejscem

**W dniu 16 bm. ogłoszony został w Poznaniu wynik Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego.**

**Pierwszą nagrodę w wysokości 25 tys. złotych otrzymał Igor Ojstrach (Związek Radziecki), dwie II nagrody po 20 tysięcy złotych przyznano: Julianowi Sitkowieckiemu (ZSRR) i Wandzie Wiłkomirskiej (Polska).**

**Trzy III nagrody po 15 tysięcy zł zdobyli Blanche Tarjus (Francja), Marine Jaszwili (ZSRR) i Olga Parchomienko (ZSRR).**

**Cztery IV nagrody po 10 tys. zł każda — Emil Kamilarow (Bułgaria), Edward Statkiewicz (Polska), Igor Iwanow (Polska) i Henryk Palulis (Polska).**

**V nagrodę w wysokości 7.500 zł — Csaba Bokay (Węgry).**

**Dwa wyróżnienia po 2000 zł otrzymali Marta Hidy (Węgry) i Ladislav Jasek (Czechosłowacja).**

**Ponadto jury przyznało premię za wysoki poziom produkcji w sumie 1000 zł Banyakowi (Węgry).**

**W obradach jury uczestniczył również delegat Ministra Kultury i Sztuki do spraw konkursu — Jerzy Jasieński.**

*

UWAGA: na str. 4 zamieszczamy sylwetki uczestników II etapu konkursu w ujęciu naszego karykaturzysty E. Hejdaka.

## 18 milionów widzów na V Festiwalu Filmów Radzieckich w Polsce

Jak wynika z dotychczasowych, niepełnych jeszcze danych statystycznych ,tegoroczny V Festiwal Filmów Radzieckich cieszył się jak corocznie ogromnym powodzeniem.

Ogółem filmy radzieckie, zarówno festiwalowe jak i wznowione, obejrzało w okresie Festiwalu, od 7 .11. do 7. 12. ok. 18 mln .widzów, tj. o ok. 1 mln. więcej niż w roku ub.

## TYDZIEŃ POSTĘPOWEJ KULTURY NIEMIECKIEJ

*W ramach trwającego tygodnia szerzenia postępowej kultury NRD przybyła w dniu 15. XII br. do Warszawy delegacja społeczno-polityczna Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Na czele delegacji stoi przewodniczący Akademii Nauk Rolnych prof. Plachy.*

*Na zdjęciu: w imieniu delegacji przemawia prof. Plachy, przewodniczący Akademii Nauk Rolnych.*

(Foto — CAF)



## Wybory w Bułgarii -świętem całego narodu

Wybory do terenowych organów władzy państwowej, które odbyły się w Bułgarii 14 bm., były potężną manifestacją jedności moralno-politycznej narodu. Już przed godziną 7 rano, tj. przed rozpoczęciem głosowania, przed obwodami wyborczymi zbierali się wyborcy.

Dzień wyborów upłynął w nastroju świątecznym.



*W okresie przedświątecznym obserwujemy wzmożony popyt na ryby. Ten piękny okaz karpia znajdzie również amatora.*

## Krzyże Zasługi dla przodowników pracy z PGR

W Ministerstwie PGR odbyło się 16 bm. uroczyste wręczenie odznaczeń państwowych przodownikom pracy z Państwowych Gospodarstw Rolnych za wybitne osiągnięcia w produkcji roślinnej i w hodowli oraz za przekroczenie planów produkcyjnych.

Uroczystej dekoracji zasłużonych przodowników pracy srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi dokonał minister Chełchowski.

Za wybitne osiągnięcia w pracy srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: **Jan Liszewski**, chlewmistrz PGR Szymanowo, zespół Barczewo w woj. olsztyńskim, który dzięki starannej pielęgnacji trzody oraz racjonalnemu karmieniu osiąga przeciętny przyrost dzienny od sztuki 1.113 gramów. **Leon Smużyński**, brygadzista traktorowy z zespołu PGR Łebunia w woj. gdańskim, który wykonał ze swą brygadą 1.168 ha orki średniej ponad plan, zaoszczędził znaczną ilość paliwa oraz przeszkolił 34 pomocników na traktorzystów. Traktorzysta **Antoni Stolcman** z zespołu PGR Wyczechy z okręgu Szczecinek — inicjator współzawodnictwa traktorzystów PGR w woj. koszalińskim o przedłużenie okresu międzyremontowego traktorów, który na swym ciągniku „Ursus" przepracował od 1949 roku 6.500 godzin bez kapitalnego remontu.

Srebrnymi Krzyżami Zasługi zostali odznaczeni również **Michał Mielczarek**, dyrektor zespołu PGR Stare Bojanowo w woj. poznańskim oraz **Nikodem Witecki**, kierownik warsztatów PGR Skępe w woj. bydgoskim. Ponadto dziesięciu wyróżniających się przodowników pracy zostało odznaczonych brązowymi Krzyżami Zasługi.

## STAN POGODY

Chmurno z rozpogodzeniami. Zwłaszcza w południowo-wschodniej części i na zachodzie kraju zachmurzenie duże i możliwość drobnych opadów śniegu. Nocą temperatura poniżej 0 st., lokalnie, zwłaszcza na południu kraju, do około minus 7 st. lub poniżej. Dniem temperatura od minus 2 st. do około plus 3 st. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zmiennych, przeważnie południowo-zachodnich i południowych.

# Księża województwa bydgoskiego wzywają kapłanów i wiernych do utrwalenia pokoju i realizacji programu Frontu Narodowego




*Prezydium Zjazdu*

W Bydgoszczy obradowało plenum Okręgowej Komisji Księży przy ZBoWiD, na które przybyli księża z całego województwa bydgoskiego. Obrady zagaił przewodniczący Okręgowej Komisji Księży ks. radca Bartel. Po wspólnej modlitwie powołano prezydium konferencji, w skład którego weszli: ks. dziekan Dionizy Bielski, ks. proboszcz Paweł Goga, ks. mjr Wiktor Kłosowicz i ks. proboszcz Zygmunt Janusz. Przewodniczącym obrano ks. radcę Bartla.

Plenum poświęcone było obradującemu w Wiedniu Kongresowi Narodów w Obronie Pokoju. Ks. radca Bartel w przemówieniu zagajającym podkreślił, że konferencja odbywa się właśnie w okresie, kiedy ludzie dobrej woli zjechali się do Wiednia, aby stanąć w obronie pokoju. Delegatem naszego duchowieństwa — mówił dalej ks. Bartel — jest dziekan Wydziału Teologii Uniwersytetu Warszawskiego ks. Jan Czuj.

Referat na temat „Udział księży we Froncie Narodowym na tle sytuacji obecnej" wygłosił ks. mjr Wiktor Kłosowicz. Nad referatem wywiązała się szeroka dyskusja, w której m. in. głos zabrali ks. Kotwarski, ks. Gniwek, ks. Juchta i ks. Janusz.

Dyskutanci podkreślali udział patriotycznego duchowieństwa w umacnianiu jedności narodu polskiego jak i zaszczytnej dla każdego kapłana walce o pokój.

— Wszyscy księża powinni znaleźć się w szeregach Frontu Narodowego, w których kroczy każdy Polak-patriota — oświadczył ks. Juchta. — Bo tam gdzie lud polski — tam powinien też być ksiądz polski.

Apel do wszystkich księży o aktywne włączenie się do prac w ruchu obrońców pokoju wystosował ks. Janusz.

Dyskutanci napiętnowali wypadki, jakie zaszły w Kurii Krakowskiej.

Po dyskusji ks. Kaszubowski odczytał projekt rezolucji, którą ogół konferencji przyjął jednomyślnie. Oto treść rezolucji:

### REZOLUCJA

**Księża województwa bydgoskiego zgromadzeni na plenarnym posiedzeniu w przededniu doniosłych obrad Kongresu Narodów, w myśl zasad Chrystusowej ewangelii, ewangelii pokoju i miłości, oświadczają:**

**1. zarówno etyka katolicka, jak i współczesna racja stanu nakazują pełną solidarność z programem Obozu Obrońców Pokoju, dążącego do zgodnej współpracy między wszystkimi narodami, do zakończenia zbrodniczej wojny w Korei, do demilitaryzacji, demokratyzacji i zjednoczenia Niemiec, do wyzwolenia ludów kolonialnych, powszechnej redukcji zbrojeń i zakazu kłamliwej, podżegającej do wojen propagandy.**

**2. Konkretnym sformułowaniem sprawiedliwych dążeń i zadań każdego uczciwego Polaka jest program Frontu Narodowego — program pokoju, rozbudowy i umocnienia kraju, program dobrobytu wszystkich obywateli.**

**Pod przewodnictwem Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zgodnie z zasadami porozumienia Kościoła i Państwa, zgodnie z interesami i pragnieniami ludu polskiego, przeciwstawiać się będziemy wszelkim objawom mącenia pokoju i szkodzenia narodowej gospodarce.**

**Wciąż aktualne są słuszne i wzniosłe cele, nakreślone programem Frontu Narodowego.**

**Dlatego w imię etyki i patriotyzmu wzywamy wszystkich kapłanów i wiernych do jeszcze aktywniejszej obywatelskiej pracy nad ugruntowaniem pokoju i pełną realizacją wielkich zadań Frontu Narodowego.**

Modlitwą za poległych i zmarłych księży zakończono obrady.

## Pierwszy pełnomorski statek spuszczono na wodę w stoczni szczecińskiej

W stoczni szczecińskiej odbyło się 16 bm. wodowanie pierwszej pełnomorskiej jednostki wyprodukowanej przez te stocznie.

**Historia budowy statku, którego konstrukcja w całości opracowana została przez polskich inżynierów, a korpus powstał wyłącznie z krajowych materiałów i urządzeń jest jednocześnie historią odbudowy i rozbudowy stoczni.**

Zdewastowana przez hitlerowców stocznia szczecińska nie tylko została odbudowana w ramach Planu 6-letniego, ale też całkowicie zmodernizowana.

Młoda załoga wiele zawdzięcza serdecznej i braterskiej pomocy udzielanej przez konsultantów radzieckich, którzy pomogli polskim stoczniowcom opanować trudne zadania budownictwa okrętowego.

Ogromna i serdeczna wdzięczność dla Partii i Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej — Bolesława Bieruta, wdzięczność dla Kraju Rad i Chorążego Pokoju Józefa Stalina, brzmiała w przemówieniach wygłoszonych na chwilę przed wodowaniem statku przez dyrektora stoczni — Jendzę i mistrza montażu Lehmana.

**„Cieszymy się, że właśnie w chwili, gdy w Wiedniu odbywa się Kongres Narodów w Obronie Pokoju** — powiedział ob. Lehman — **my stoczniowcy w polskim Szczecinie oddajemy statek, który służyć będzie pokojowi.**

Po chwili ryk syren okrętowych w całym porcie szczecińskim salutuje stoczniowcom. Po płozach pochylni zwinnie zsunął się olbrzymi kadłub rudowęglowca. Prowadzi go kapitan portu szczecińskiego Alfred Chudecki.

## Demonstracje przed siedzibą ONZ

NOWY JORK. W dniu 15 bm., przed siedzibą ONZ, w czasie debaty Komisji Politycznej nad sprawą Maroka odbyła się demonstracja protestacyjna przeciwko terrorowi władz francuskich w Maroku.

Uczestnicy demonstracji wznosili okrzyki: „Maroko dla Marokańczyków", „Położyć kres terrorowi francuskiemu w Maroku" oraz rozpowszechniali ulotki, zawierające apel do narodu amerykańskiego, by poparł ruch wyzwoleńczy narodu marokańskiego.

## 4.630 spółdzielni produkcyjnych istnieje w Polsce

Ruch spółdzielczości produkcyjnej czyni nieustanne postępy. Jak wykazują przygotowane obecnie bilanse i projekty podziału dochodu oraz przeprowadzone już w niektórych spółdzielniach walne zebrania sprawozdawcze, olbrzymia większość naszych spółdzielni poważnie się w tym roku umocniła organizacyjnie i gospodarczo, osiągnęła wysokie dochody, co zapewnia spółdzielcom dalsze podniesienie ich zamożności.

**Ten wszechstronny rozwój gospodarki istniejących spółdzielni mocno oddziaływuje na chłopów indywidualnych, rozbija kułacką propagandę, stanowi nieodparty argument, przekonujący coraz to nowe grupy chłopów o wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną. Toteż stale powstają nowe spółdzielnie produkcyjne, przybywają nowi członkowie do istniejących spółdzielni, wyłaniają się w gromadach komitety założycielskie.**

Obecnie w całym kraju istnieje 4 630 spółdzielni produkcyjnych, z których 1.600 powstało w roku bieżącym. Spółdzielnie zrzeszają ponad 100 tys. rodzin chłopskich, które gospodarują ogółem na około 1 milionie ha ziemi.

# Wielka idea braterstwa i pokoju

## łączy delegatów 100 narodów

### Dalszy ciąg obrad Kongresu wiedeńskiego

WIEDEŃ. Dnia 15 bm. Kongres Narodów w Obronie Pokoju kontynuował dyskusję nad pierwszym punktem porządku dziennego — referatem Yves Farge. Na posiedzeniu przedpołudniowym przewodniczył delegat USA George Hayward.

Pierwszy przemawiał delegat Laosu — Tao Nuhak Fumsawan. Opowiadał on o potwornym ucisku kolonialnym, w którego kleszczach naród jego znajdował się w ciągu wielu lat.

**POWOŁANIE KOMISJI**

Następnie delegatka belgijska Isabelle Blume poinformowała zebranych o przebiegu i wynikach niedzielnego posiedzenia prezydium Kongresu. Na posiedzeniu tym po**stanowiono powołać trzy komisje odpowiednio do porządku obrad: komisję do zagadnień niezawisłości i bezpieczeństwa narodów, komisję do sprawy środków położenia kresu toczącym się wojnom i komisję do sprawy odprężenia w sytuacji międzynarodowej.** Każda z tych komisji przystąpi do pracy z chwilą, gdy na plenum zakończy się dyskusja nad danym problemem. Pierwsze posiedzenia komisji poświęcone wyborom przewodniczących, zwołano na poniedziałek wieczór.

Delegat argentyński Norberto Frontini zajął się omówieniem sprawy dwustronnych układów wojskowych zawartych przez Stany Zjednoczone z krajami Ameryki Łacińskiej. Narzucając państwom Ameryki Łacińskiej te dwustronne układy, Stany Zjednoczone motywowały je kłamliwym pretekstem, że chodzi rzekomo o obronę „wolnego świata". Układy te — stwierdził Frontini — są sprzeczne z duchem Karty NZ, ponieważ nie biorą pod uwagę zadań ONZ w dziedzinie regulowania sporów, przewidują natomiast w sposób prowokacyjny stosowanie siły.

Układy te pociągają za sobą podporządkowanie krajów Ameryki Łacińskiej Stanom Zjednoczonym i kontrolę Stanów Zjednoczonych nad ich polityką zagraniczną.

Z kolei przemawiał przewodniczący delegacji Vietnamskiej Republiki Demokratycznej Le Din Tam, wysłuchany z ogromną uwagą przez uczestników Kongresu.

Podobnie jak narody wszystkich krajów kuli ziemskiej — oświadczył mówca — naród vietnamski pokłada wielkie nadzieje w Kongresie Narodów, który omawia niezmiernie doniosłe sprawy dotyczące osłabienia napięcia międzynarodowego, położenia kresu wojnom i zapewnienia niezawisłości narodowej. Narody Azji powstają coraz bardziej zdecydowanie do walki o pokój, przeciwko reżimowi kolonialnemu, o niezawisłość narodową.

Następnie przemawiała przedstawicielka Syjamu Czeruaipon Kandżajanamit. Mówczyni opowiadała o niezmiernie okrutnych represjach podejmowanych przez rząd na rozkaz Waszyngtonu, przeciwko obrońcom pokoju.

Poseł do parlamentu włoskiego Giuseppe Nitti mówił o pokojowym uregulowaniu problemu niemieckiego. Nitti zaznaczył, że ruch na rzecz pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej osiągnął wielkie sukcesy, że ogarnia on coraz większą liczbę zwolenników. Obecnie jest rzeczą jasną dla każdego, że ratyfikacja układów z Bonn i z Paryża — to sprawa, którą trudno przeforsować nie tylko w Niemczech Zachodnich, lecz również we Francji i w Belgii. Gdyby w dniu dzisiejszym układy z Bonn i z Paryża znalazły się na porządku dziennym francuskiego Zgromadzenia Narodowego, to rząd francuski mógłby liczyć w przybliżeniu zaledwie na 20 proc. głosów.

**W ciągu ostatnich miesięcy — powiedział Nitti — zetknąłem się z wieloma działaczami politycznymi, zwłaszcza we Francji i w Belgii — zetknąłem się z katolikami, liberałami, radykałami, socjalistami. Działacze ci bez wyjątku wypowiadali się otwarcie przeciwko układom z Bonn i z Paryża.**

Następnie zabrała głos znana powieściopisarka francuska Elsa Triolet, która przemawiała w imieniu francuskiego narodowego komitetu pisarzy.

Pisarze, którzy wchodzą w skład delegacji francuskiej, proponują wszystkim pisarzom, by zjednoczyli się i razem rozpatrzyli środki, wiodące do zacieśnienia stosunków kulturalnych między krajami. Być może, że trzeba będzie pomyśleć o utworzeniu światowego komitetu pisarzy przeciwstawiających się wojnie.

Następnie zabrał głos prawnik francuski Michel Bruguier, który przedstawił wyniki międzynarodowej konferencji dla pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej.

**POSIEDZENIE POPOŁUDNIOWE**

Na popołudniowym posiedzeniu Kongresu Narodów 15 bm. przewodniczył Aleksander Korniejczuk (ZSRR). W dyskusji przemawiali: Edgar Buxman (Brazylia), Otman Ben Aleia (Tunis), Juan Marinello (Kuba), przewodniczący międzynarodowej federacji b. uczestników ruchu oporu płk Manhes, Heriberto Jara (Meksyk), dr Armand de Lille (Francja), prof. Maria Fassbinder (Niemcy Zachodnie), senator Emilio Sereni (Włochy).

*

WIEDEŃ (PAP). W godzinach popołudniowych i wieczornych 15 bm. Kongres Narodów w Obronie Pokoju obradował pod przewodnictwem delegata ZSRR A. Korniejczuka.

Delegat Tunisu — Otman Ben Aleya opowiada o okrutnych represjach kolonizatorów francuskich wobec ruchu obrońców pokoju.

Ostatnie wydarzenia w Tunisie — oświadcza mówca — dowodzą, że Tunis jest obecnie ogromnym więzieniem, w którym zjednoczony, ale bezbronny lud zmaga się z reżimem terroru ustanowionym przez rząd wbrew obietnicom obdarzenia Tunisu cywilizacją. **Ale naród Tunisu nie da się złamać, jest on przekonany, że jego walka o wolność jest słuszną walką.**

Z kolei wygłosił przemówienie przewodniczący Międzynarodowej Federacji b. uczestników ruchu oporu, ofiar i więźniów faszyzmu — pułk. Manhes. Pragnę dorzucić głos patriotów, którzy walczyli z faszyzmem, głos ofiar barbarzyństwa faszystowskiego: wdów i sierot po ludziach zadręczonych w katowniach faszystowskich do głosu uczestników Kongresu, którego cel polega na znalezieniu środków zapewnienia pokoju — powiedział mówca.

Manhes przypomniał o potwornych cierpieniach, jakie pociąga za sobą wojna. Któż może lepiej zrozumieć konieczność pokoju — oświadczył mówca — aniżeli ludzie, którzy uratowali się cudem od zagłady w obozach śmierci.

Następnie Manhes podkreślił doniosłość problemu niemieckiego. Ratyfikacja układów z Bonn i Paryża oznaczałaby ponowne ukazanie się widma hitleryzmu, krwawego terroru i barbarzyństwa. **Ofiary faszyzmu nie zapomną nigdy tej grozy i nigdy nie dopuszczą do tego, by faszyści znowu zagrozili naszym dzieciom i żonom — powiedział Manhes.** Uczestnicy ruchu oporu i ofiary faszyzmu, podobnie jak wszyscy ludzie miłujący pokój, domagają się, by problem niemiecki został rozwiązany w drodze rokowań czterech wielkich mocarstw. Naród niemiecki powinien wziąć bezpośredni udział w rokowaniach i uzyskać gwarancję, że jego kraj nie stanie się znów niebezpiecznym ogniskiem wojny, że będzie miał możność pokojowego istnienia na podstawach demokratycznych.

W imieniu Francuskiej Rady Obrony dzieci przemawiał Armand de Lille. Stwierdził on, że dla obrony dzieci, dla zapewnienia im zdrowia i normalnego wychowania konieczne jest rozwiązanie problemu zapewnienia trwałego pokoju.

Senator włoski Emilio Sereni stwierdził, że podobnie, jak we wszystkich krajach, we Włoszech wzmaga się walka o pokój. Z faktem tym nie mogą nie liczyć się ci, którzy występują przeciwko pokojowi.

Węgierski ksiądz katolicki Janos Mate oświadczył w swym przemówieniu, że przybył na Kongres z upoważnienia 3.340 duchownych katolickich na Węgrzech. W imieniu katolików Węgier wśród burzliwych oklasków wszystkich zebranych, ks. Mate wręczył przewodniczącemu Aleksandrowi Korniejczukowi księgę dla Światowej Rady Pokoju z podpisami 3.340 węgierskich duchownych katolickich.

**KSIĘŻA KATOLICCY WĘGIER W OBRONIE POKOJU**

**My, węgierscy księża katoliccy** — powiedział mówca— **występujemy zawsze w naszych kazaniach w obronie świętej sprawy pokoju na całym świecie. Uważamy, że świat katolicki powinien przekląć potworną wojnę bakteriologiczną i jej sprawców oraz zażądać natychmiastowego zaprzestania wojny w Korei. Stosowanie broni atomowej i bakteriologicznej jest, naszym zdaniem, najcięższą zbrodnią. Domagamy się natychmiastowego położenia kresu toczącym się dziś wojnom, a przede wszystkim rzezi w Korei. Wielkie mocarstwa powinny podjąć rokowania w celu zapewnienia pokoju.**

Z kolei zabrał głos przewodniczący egipskiego komitetu pokoju — Ibrahim Raszad. Przekazał on uczestnikom Kongresu serdeczne pozdrowienia narodu egipskiego, narodu kraju, który uchodzi oficjalnie za niepodległy, lecz na którego terytorium, wbrew woli Egipcjan i wbrew Karcie NZ, przebywają angielskie wojska okupacyjne.

**NARÓD MAROKAŃSKI WALCZY PRZECIW IMPERIALISTOM**

Przedstawiciel Maroka — Abdullah oświadcza m. in.:

Naród naszego kraju przekonał się na gorzkim doświadczeniu, jak obłudne są deklaracje imperialistów o „misji cywilizacyjnej" i „obronie wolnego świata". Z woli imperialistów nasz kraj podzielony został na strefy francuską, hiszpańską i tzw. międzynarodową. Na jego terytorium Amerykanie zbudowali 7 baz lotniczych. Imperialiści francuscy depcą kulturę i godność narodową ludu marokańskiego. Panowanie imperialistów ostatecznie zrujnowało nasz bogaty kraj. W Maroku sroży się wciąż głód. W okresie od 1937 do 1945 roku zmarło z głodu milion mieszkańców Maroka.

Naród marokański — oświadcza mówca — walczy wytrwale przeciwko panowaniu imperialistów obcych, o wolność i niezawisłość swego kraju.

Naród marokański proponuje rządowi francuskiemu podjęcie rokowań i zaprzestanie aktów przemocy.

*

W dniu 16 bm. na porannym posiedzeniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju przewodniczył przedstawiciel Hiszpanii Jose Giral.

Przemówienie poświęcone problemom położenia kresu toczącym się obecnie wojnom wygłosił uczony i pisarz chiński Kuo Mo-Żo.

Kuo Mo-Żo podkreślił, że wojny w Korei, na Malajach i w Vietnamie, prowadzone przez imperialistów amerykańskich, angielskich i francuskich spowodowały ogromne cierpienia i ogromne ofiary nie tylko narodów Korei, Vietnamu i Malajów, lecz również narodów Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji i innych krajów. Dlatego narody wszystkich krajów coraz bardziej stanowczo domagają się natychmiastowego zaprzestania wojen.

Delegaci serdecznie powitali pojawienie się na trybunie szefa delegacji hinduskiej, przewodniczącego ogólnohinduskiej rady pokoju dr Kiczlewa. Kiczlew wniósł szereg propozycji zmierzających do ustanowienia pokoju w Korei.

Burzą oklasków powitali delegaci na Kongres przemówienie pisarza koreańskiego Han Ser-Ja.

Następnie przemawiali: laureatka międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej Monika Felton, przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Hayward, żołnierz kanadyjski Ducharme i przedstawiciel Anglii John Platt Mills.

Posiedzenie popołudniowe otworzył delegat Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej pisarz Han Ser-Ja. Pierwszy zabrał głos delegat Japonii Kaneko Kenta, który oświadczył, że interwenci amerykańscy w coraz większym stopniu wciągają Japonię do swych agresywnych planów.

Następnie przemawiała przedstawicielka Niemiec Zachodnich Rosa Hillebrand. Mówiła ona o walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, o zjednoczenie Niemiec w jedno demokratyczne i miłujące pokój państwo.

## Przyjaźń między ZSRR a Chinami Ludowymi potężną siłą w umacnianiu pokoju światowego

PEKIN. Dnia 15 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Związku Radzieckiego w Chińskiej Republice Ludowej A. Paniuszkin wręczył listy uwierzytelniające Przewodniczącemu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-Tungowi.

Przy wręczaniu listów ambasador Paniuszkin wygłosił następujące przemówienie:

Z uczuciem głębokiego zadowolenia mam zaszczyt wręczyć Wam, Towarzyszu Przewodniczący, listy uwierzytelniające, którymi Prezydium Rady Najwyższej ZSRR akredytuje mnie w charakterze ambasadora Związku Radzieckiego przy Centralnym Rządzie Ludowym Chińskiej Republiki Ludowej.. Wręczając Wam listy uwierzytelniające, pragnę Was zapewnić, Towarzyszu Przewodniczący, **że poświęcę wszystkie siły sprawie dalszego rozwoju i utrwalenia braterskiej przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Chińską Republiką Ludową, przyjaźni która nie tylko służy interesom narodów Związku Radzieckiego i Chin, lecz jest również wielką i niespotykaną w dziejach ludzkości potężną siłą w dziele umacniania pokoju na całym świecie.**

W odpowiedzi Mao Tse-Tung oświadczył:

**Jestem** niezwykle rad, mogąc przyjąć wręczone przez Was listy uwierzytelniające od Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i serdecznie dziękuję za Wasze życzenia. W ciągu minionych trzech lat przyjazne stosunki i współpraca między Chińską Republiką Ludową i Zw. Radzieckim okrzepły i rozwinęły się w ogromnym stopniu. Dzięki niestrudzonemu wysiłkowi narodu chińskiego oraz bratniej pomocy wielkiego narodu radzieckiego i rządu radzieckiego nowe Chiny odniosły sukcesy we wszystkich dziedzinach i wkrótce rozpoczną budownictwo ekonomiczne zakrojone na szeroką skalę.

**Jestem głęboko przekonany, że dalszy rozwój wielkiej przyjaźni między naszymi wielkimi krajami służyć będzie nie tylko sprawie rozkwitu Chin i Związku Radzieckiego, lecz niewątpliwie przyniesie również ogromną, nieocenioną korzyść sprawie obrony pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.**

## Nowy statut i władze „Zaiks"-u

Na zwyczajnym walnym zgromadzeniu członków Stowarzyszenia Autorów, Kompozytorów i Wydawców „Zaiks", które odbyło się w dniu 15 bm. w sali konferencyjnej Ministerstwa Kultury i Sztuki, przyjęty został nowy statut Stowarzyszenia. Stowarzyszenie przyjęło nową nazwę — Stowarzyszenie Autorów „Zaiks".

W myśl nowego statutu, w pracach władz Stowarzyszenia uczestczy delegat Ministra Kultury i Sztuki. Rada Stowarzyszenia składa się z 12 członków Zaiksu wybranych w równej ilości przez Walne Zebranie spośród członków Zarządów — Związku Literatów Polskich, Kompozytorów Polskich, Polskich Artystów Plastyków, Polskich Artystów Fotografików, SPATIF-u, SARP-u i Stow. Dziennikarzy Polskich.

Przewodniczącym Zarządu Głównego Stowarzyszenia został wybrany ponownie St. R. Dobrowolski.

## Rolnicy! Wykorzystujcie pogodę na kontynuowanie orek zimowych

W ostatnich dniach nastąpiło pewne ocieplenie, które w wielu miejscowościach kraju umożliwiło kontynuowanie orek zimowych — podstawowego zabiegu uprawowego, mającego decydujące znaczenie dla podniesienia plonów w roku przyszłym.

**Wykorzystując sprzyjające warunki atmosferyczne, traktorzyści Ośrodków Maszynowych oraz chłopi, zwłaszcza w tych miejscowościach, gdzie przeważają gleby lżejsze i gdzie cieńka skorupa zmarzniętej ziemi czy śniegu nie przeszkadza w wykonywaniu orek, mają możność przed nastaniem silnych mrozów przeprowadzić orki na znacznych jeszcze obszarach gruntów, przeznaczonych pod zasiewy wiosenne.**

Poważnie zaawansowane są orki zimowe w województwach łódzkim i kieleckim. Znaczne obszary zaorali już traktorzyści i chłopi w województwach lubelskim i opolskim. Natomiast słabo wykonany jest dotychczas plan orek w województwach: wrocławskim, zielonogórskim i szczecińskim. Toteż w województwach tych konieczna jest pełna mobilizacja sił i środków, aby wykorzystując obecne warunki atmosferyczne, przeprowadzić orki zimowe w jak największym procencie.

## 9.000 godzin w powietrzu

Wasyl Kuczaba — pilot gruzińskiej dyrekcji lotnictwa cywilnego powrócił w tych dniach z kolejnego lotu na trasie Moskwa — Tbilisi, kończąc tym samym przelot 2 milionów kilometrów podczas swej służby w lotnictwie.

W ciągu 14 lat pracy w lotnictwie cywilnym Kuczaba znajdował się w powietrzu około 9.000 godzin.

## ZE SPORTU

**GIMNASTYCY POLSCY PROWADZĄ Z RUMUNIĄ**

We wtorek 16 bm. wieczorem rozpoczął się w Szczecinie międzypaństwowy mecz gimnastyczny Polska — Rumunia w konkurencji mężczyzn i kobiet. Drużyna rumuńska przybyła w najsilniejszym składzie z 11 olimpijczykami.

W pierwszej konkurencji zawodów — w skoku przez konia mężczyzn najwyższe noty uzyskali Polacy: Kucjasz — 9,7 pkt. oraz P. Gaca i Jokiel — po 9,5 pkt. Z Rumunów najlepszą notę miał Fimalcyk — 9,45 pkt.

Po pierwszej konkurencji prowadzi Polska 53,70 : 53,61 pkt.

**PINGPONGIŚCI CSR I POLSKI POZDRAWIAJĄ KONGRES NARODÓW W OBRONIE POKOJU**

Przebywający w Warszawie najlepsi pingpongiści CSR i Polski przesłali we wtorek 16 bm. do Prezydium Kongresu Narodów obradującego w Wiedniu depeszę treści następującej:

**„My sportowcy, przebywający w Warszawie na międzynarodowym turnieju tenisa stołowego, przesyłamy delegatom, obradującym w Wiedniu na Kongresie Narodów w Obronie Pokoju, nasze gorące i serdeczne pozdrowienia.**

**Sportowcy bratnich narodów czechosłowackiego i polskiego swoją czynną postawą solidaryzują się z całą postępową ludzkością w walce o zachowanie i utrwalenie pokoju."**

**TAJMANOW NA CZELE MISTRZOSTW SZACHOWYCH ZSRR**

W 10 rundzie szachowych mistrzostw ZSRR zakończono tylko 4 partie: Tajmanow wygrał z Bronszteinem, Bywszew z Bolesławskim, Heller z Kanem i Suetin z Korcznojem. Resztę partii odłożono.

Bez wznawiania gry Simagin poddał się Tajmanowowi w odłożonej partii z 9 rundy. W ten sposób Tajmanow, zdobywając w 9 i 10 rundzie 2 punkty, wysunął się na czoło tabeli, mając po 10 grach 7 pkt. oraz jedną partię odłożoną z dużą szansą zwycięstwa.

*

W rozgrywanych w Moskwie mistrzostwach szachowych ZSRR dogrywano odłożone partie.

Tajmanow pokonał Konstantinopolskiego, Smysłow wygrał z Sueti, Iliwicki wygrał z Kasparianem, Moisiejew pokonał Kaspariana, Konstantinopolski przegrał z Iliwickim, Goldenow przegrał z Lipnickim, Korczoj wygrał z Bywszewem, Tolusz przegrał z Bronszteinem. Wynikami remisowymi zakończyły się partie: Botwinnik — Smysłow, Heller — Kasparian, Aroin — Simagin. Bez wznawiania gry zgodzili się na remis Botwinnik i Lipnicki.

**W rozgrywkach prowadzi Tajmanow — 3 pkt.**

**NARCIARZE WĘGIERSCY W ZAKOPANEM**

Do Zakopanego przybyła ekipa narciarzy węgierskich. W skład ekipy, na której czele stoi Elnar Carlathy, wchodzi 5 skoczków, 12 biegaczy (w tym 4 kobiety i 3 specjalistów kombinacji norweskiej) oraz 7 zjazdowców (w tym 3 kobiety). Ponadto przybyli również trenerzy: Kevaari Karoly, Darabos Saandar i Emanuel Antal.

Zawodnicy węgierscy wezmą udział wraz z narciarzami Polski i NRD w odbywającym się obecnie w Zakopanem międzynarodowym obozie przygotowawczym przed Akademickimi Mistrzostwami Świata.

**PŁYWACY BIJĄ REKORDY NA BASENIE GDYŃSKIM**

Na basenie krytym w Gdyni odbyły się towarzyskie zawody pływackie między miejscowym Kolejarzem a Kolejarzem z Inowrocławia. Zwyciężyli pływacy gdyńscy 80:47.

W zawodach tych zawodnik gdyńskiego Kolejarza Salomon, ustanowił dwa nowe rekordy okręgu gdańskiego na 100 metrów st. grzb. 1:25,0 i na 100 m st. mot. — 1:23,8.

Startujący poza konkursem w biegu na 100 m st. mot. zawodnik bydgoskiego Kolejarza Krieze uzyskał czas 1:15,8, co jest nowym rekordem okręgu bydgoskiego.

**KTO ZWYCIĘŻYŁ W KONKURSIE SPORTOWYM NR 31**

Ogłoszony przez nas ostatnio konkurs sportowy celem odgadnięcia wyniku meczu pięściarskiego o mistrzostwo II ligi Kolejarz Bydgoszcz — Budowlani Poznań cieszył się nadspodziewanie dużą frekwencją. Toteż komisja musiała tym razem przyznać nagrody drogą losowania. Otrzymają je następujące osoby:

1. Wł. Anklewicz, Nakło, J. Krasickiego, szkoła ogólnokszt., 2. Wł. Ceranowski, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 158-4, 3. T. Komorowska, Bydgoszcz, Gołębia 7 m. 2, 4. Fr. Nowak, Bydgoszcz, Chocimska 36, 5. B. Rojewski, Bydgoszcz, Grunwaldzka 109-1, 6. A. Woźniak, Bydgoszcz, Traugutta 2-6, 7. Cz. Tetzlaff, Bydgoszcz, Św. Trójcy 37, 8. R. Rotkiewicz, Bydgoszcz, Dworcowa 37-10, 9. R. Ossowski, Bydgoszcz, Cieszkowskiego 20, 10. A. Gmerek, Bydgoszcz, Ugory 58-5, 11. H. Rogowski, Bydgoszcz, Kujawska 58 m. 4, 12. J. Budziak, Bydgoszcz, Śniadeckich 43, 13. S. Neumann, Bydgoszcz, Poznańska nr 7-6, 14. R. Morański, Bydgoszcz, Grunwaldzka 109, 15. J. Urbański, Bydgoszcz, Kujawska 51-3.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do sekretariatu redakcji IKP, Bydgoszcz, ul. Czerwonej Armii 20 dziś od godz. 12 do 20. Zamiejscowym wyślemy nagrody pocztą.

GRUDZIEŃ
17
ŚRODA

*DZIS:* Łazarza, Floriana

*JUTRO:* Gracjana, Bogusł.

**WAŻNIEJSZE TELEFONY:** Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-37, 33-41, 33-42.

## To i owo z Bydgoszczy

### Do uczciwego



*Czyniąc zakupy przedświąteczne nie trzeba być roztargnionym. Onegdaj zawitała do naszej redakcji kobieta, której zdarzył się przykry wypadek.*

*Przyjechała do Bydgoszczy, aby poczynić niezbędne zakupy na Gwiazdkę dla czworga swych malutkich pociech. Tymczasem w chwili, gdy trzeba było uregulować rachunek stwierdziła, że nie posiada ani portmonetki ani jej zawartości.*

*„To i owo" donosząc, że fakt ten miał miejsce dnia 13 bm. przy ul. Długiej, prosi uczciwego znalazcę, ażeby portmonetkę z zawartością 1.500 zł długo oszczędzanych na święta, przekazał za naszym pośrednictwem właścicielce. Dzieci oczekujące gwiazdkowych upominków i zmartwiona zgubą kobieta będą bardzo wdzięczni* (Ita)

### Tarapaty przechodnia



*Gdybyśmy chcieli napisać powieść pełną boleści o swoich przygodach na rogu pl. Bohaterów Stalingradu i ul. I Armii W P. zatytułowalibyśmy ją „Między latarnią a słupem"*

*Wychodząc z ulicy wpadamy na barierę, która tamuje przejście na plac. Obok tej barierki jest druga barierka, a między tymi barierkami jest przestrzeń przeznaczona do przedostawania się na plac. Jeżeli na koniec dodamy, że obok drugiej barierki jest trzecia barierka, to tragedia nasza będzie miała swoje uzasadnienie.*

*Między pierwszą a drugą barierką stawia się zawsze słup drewniany, który służy do wieszania flagi. Przechodzić tamtędy mogą chudzi i smukli. Między drugą i trzecią barierką stoi latarnia, która również uniemożliwia swobodne poruszanie się.*

*Ponieważ dla wielu osób tragedia „Między latarnią a słupem" jest niezrozumiała, radzimy przespacerować się na plac. Kto zobaczy — zrozumie.* (Juk)

# NAPŁYWAJĄ LICZNE MELDUNKI

## o przedterminowym wykonaniu planów rocznych

W dalszym ciągu napływają meldunki o zwycięskiej realizacji zadań produkcyjnych zakładów pracy z terenu woj. bydgoskiego, w związku z zakończeniem planów pracy przypadających na III rok Planu Sześcioletniego.

Wiele zakładów pracy zrealizowało tegoroczne plany produkcyjne przed terminem m. in. dzięki zobowiązaniom załóg dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski Ludowej, Zlotu Młodych Przodowników, X rocznicy powstania PPR, dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i wyborów do Sejmu oraz XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Załoga Bydgoskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego zameldowała o wykonaniu rocznego planu pracy do dnia 13 listopada w ponad 100 proc.

Załoga Drukarni RSW „Prasa" roczny plan pracy wykonała w dniu 11 listopada w 101,5 proc.

O zwycięskiej realizacji zadań produkcyjnych przypadających na III rok Planu Sześcioletniego zameldowała Dyrekcja Państw. Uzdrowiska w Ciechocinku, gdzie już 30 października br. wykonano roczny plan produkcji wody stołowej „Kryniczanka" w 117 proc.

Również w dniu 30 października Bydgoskie Zakłady Przemysłu Gumowego wykonały roczny plan pracy ilościowo w 100 proc. (S)

## Za szmaty nowe artykuły pierwszej potrzeby

Ostatnio otwarty został przy Zbożowym Rynku w Bydgoszczy specjalny punkt skupu starej odzieży. Sklep ten powstał z inicjatywy Spółdzielni Pracy Zbiornica Surowców Wtórnych. Za starą odzież nabywać będziemy mogli artykuły gospodarstwa domowego, tekstylia i galanterię. Ceny za szmaty są różne i zależą od gatunku artykułu.

Bydgoszczanie rozumiejąc znaczenie odpadków użytkowych dla naszego przemysłu po dokonaniu przeglądu zniszczonej, nienadającej się do dalszego użytku odzieży, złożą ją niewątpliwie w punkcie skupu otrzymując w zamian nowe artykuły.

## Bolączki powiatu przedmiotem obrad sesji PRN

**W ub. poniedziałek odbyła się X sesja Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bydgoszczy.**

Obradom sesji przewodniczyła radna Maria Stanna a na sekretarza sesji powołano radnego Zygmunta Starzyńskiego. Po uregulowaniu spraw porządkowych przystąpiono do składania sprawozdań z działalności Wydz. Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, oceny działalności PSS oraz Referatu Skarg i Zażaleń Prez. PRN.

**SPRAWY MIESZKANIOWE**

W roku bież. na terenie trzech miasteczek należących do pow. bydgoskiego wyremontowano 69 budynków z ponad 700 izbami, z czego na Fordon przypada 15 mieszkań z 178 izbami, na Koronowo 27 budynków z 259 izbami a w Solcu Kuj. wyremontowano 27 budynków z 265 izbami.

Plan roczny kapitalnych remontów został wykonany w 116 proc. Poza tym w Solcu Kuj. przez przebudowanie domu poszkolnego przy ul. 29 Listopada 1 na dom mieszkalny uzyskano dalszych 14 izb.

Obrady X sesji PRN wykazały, że w Solcu Kuj. odczuwa się poważnie brak hoteli dla przyjezdnych. Prez. PRN zobowiązało MRN w Solcu Kuj. aby z początkiem przyszłego roku hotel taki założyła.

**SKARGI I ZAŻALENIA**

W bież. roku Referat Skarg i Zażaleń Prez. PRN w Bydgoszczy zanotował poważny wzrost wniosków ludności pracującej.

W porównaniu z rokiem ub. liczba złożonych skarg wzrosła o 100 proc. i do 30 listopada załatwionych zostało 545 spraw. Największa ilość złożonych spraw przypada na sprawy mieszkaniowe wnoszone przez ludność miasteczek i gromad. Niestety większość tych spraw nie mogła być załatwiona pomyślnie ze względu na trudności mieszkaniowe w powiecie.

**OCENA PRACY PSS**

Placówki PSS rozmieszczone są w Fordonie — 12, w Koronowie — 12 i Solcu Kujawskim — 17.

W miasteczkach tych czynne są 4 zakłady zbiorowego żywienia. PSS prowadzi 6 piekarni, o zdolności produkcyjnej 11.300 kg chleba dziennie. Plan obrotu towarowego wszystkie placówki PSS w pow. bydgoskim wykonały z nadwyżką. (S).

## Wilcze doły w Nakielskim lasku

W lasku przy ul. Nakielskiej obok boiska ZS „Spójnia" rozkopano teren. Prawdopodobnie zamierzano tam budować basen kąpielowy. Wykopano jednak tylko wielkie doły, w które wieczorami wpadają piesi, którzy chcą krótszą drogą dostać się do ul. Nakielskiej. Uważamy, że rozkopany teren należy ogrodzić.

(Miet.)

*Zgubił... konia*

## Zegarki, rowery, portfele oczekują na prawowitych właścicieli

O roztargnieniu bydgoszczan najlepiej przekonać się możemy idąc... do referatu rzeczy znalezionych w Prezydium MRN.

W sierpniu br. jednemu z rolników zaginął koń którego przyprowadzono do działu rzeczy znalezionych i z konieczności trzeba go było żywić przez kilka dni. Fakt ten wielu wydaje się śmieszny i niemożliwy. A jednak jest on faktem autentycznym.

W referacie rzeczy znalezionych znajduje się w chwili obecnej m. in. wózek dziecięcy, który znajduje się tu od przeszło roku i oczekuje właściciela względnie czekać będzie jeszcze dwa lata do czasu licytacji, gdyż wszelkie przedmioty znajdujące się w dziale zgub mogą być sprzedane dopiero po trzech latach. Poza tym na odbiorców czeka szereg rzeczy wartościowych jak płaszcze, marynarki, spodnie, zegarki, wieczne pióra, buty, portfele, niekiedy z dokumentami itp. Szczególnie duża jest ilość rowerów. Mimo komunikatów, które wiszą w Prez. MRN, właściciele po zguby nie zgłaszają się.

Znalazcy artykułów spożywczych nie powinni przynosić ich do działu rzeczy znalezionych, gdyż po kilku dniach artykuły te psują się. Artykuły żywnościowe w wypadku znalezienia należy przeznaczyć zakładom opiekuńczym czy domom dziecka wzgl. konsumować samemu. (S)

*Cenne książki medyczne i czasopisma*

## Księgozbiór lekarski stoi do dyspozycji wszystkich

W Bibliotece Miejskiej przy ul. Długiej 41 jest dobrze wyposażona oddzielnie prowadzona biblioteka lekarska licząca paręset tomów. Są tam cenne książki i czasopisma z dziedziny medycyny, chorób zawodowych, higieny społecznej itp., które mogą oddać cenne usługi nie tylko lekarzom, uczniom szkół felczerskich i weterynaryjnych, ale także zainteresowanym, którzy cierpią na jakieś dolegliwości wzgl. racjonalizatorom, których interesuje np. bezpieczeństwo pracy, zdrowotne zagadnienia miast i osiedli itp.

Książki, które gromadzi biblioteka lekarska na ogół są drogie i dlatego nie każdy może sobie pozwolić na tego rodzaju księgozbiór. Kierownictwo biblioteki spoczywające w wytrawnych rękach prof. lekarza i bibliografa dr. L. Zembrzuskiego troszczy się, by każda nowość lekarska znalazła się w bibliotece, i to nie tylko z wydawnictw krajowych ale i zagranicznych.

Dotychczas korzystają z niej tylko lekarze i pracownicy służby zdrowia, a chodzi o to by z niej korzystał każdy. Tak jak z książnicy Biblioteki Miejskiej, oraz jej punktów bibl. rozsianych po wszystkich dzielnicach miasta można wypożyczać bezpłatnie książki, tak samo w bibliotece lekarskiej można wypożyczyć książkę tylko za okazaniem legitymacji związkowej, szkolnej, lub z zakładu pracy.

Biblioteka lekarska jest czynna codziennie (oprócz niedziel i świąt) od godz. 9—13 oraz w poniedziałki, wtorki i czwartki od godz. 16—20.

## Ostatnie koncerty festiwalu muzyki rosyjskiej i radzieckiej

**TRZEMA** wieczorami w dniach 11, 12 i 13 bm. zamknęła Pom. Orkiestra Symf. cykl koncertów muzyki rosyjskiej i radzieckiej. Tegoroczny jej festiwal był wyjątkowo obfity a to dzięki temu, że w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej programy koncertów zmieniano co tydzień. A że nie było wobec tego dość czasu na próby, więc obok wykonania kilku utworów symfonicznych nieznanych dotąd na Pomorzu sięgnięto do żelaznego repertuaru.

Ostatnio program był jednak już tylko złożony z samych wznowień, co jednak nie znaczy, by ich także nie wysłuchano z zainteresowaniem. Złożyły się nań: subtelna introdukcja do op. „Chowańszczyzna" Musorgskiego, patetyczny, porywający II koncert fort. c-moll Rachmaninowa i wreszcie II suita z baletu „Romeo i Julia" Prokofiewa.

**SPECJALNIE** zaś to ostanie dzieło, już pod względami nowatorskimi, zasługuje na to, by naszym muzycznym „niewiernym Tomaszom" dawać sposobność do ponownego wsłuchania się w nie i przekonania się, że nie jest ono muzyką trudna i niejasną. Potwierdzą oni wówczas słuszność wypowiedzi tego kompozytora, że podjął on pracę nad udoskonaleniem gatunku melodii, a tym samym i harmonii. Konieczna tylko jest rzeczą, by dla zrozumienia tych krótkich scenek baletowych pomóc wyobraźni słuchacza, nawet znającemu tragedie Szekspira, choćby takimi jak w programie ich tytułami, które tłumaczą sens poszczególnych fragmentów.

Orkiestra pod dyrekcją O. Straszyńskiego, tym razem wystąpiła w nieco zmniejszonym zespole (I skrzypce), co musiało odbić się na jakości produkcji, w akompaniamencie zaś do koncertu Rachmaninowa nie zawsze nadążała za solistą. Wznawiając wykonanie tego Koncertu z ub. roku zaproszono jako solistę tego samego co wówczas artystę H. Sztompkę, choć zmiana solisty mogła była dać naszym bywalcom koncertowym sposobność do nowych wrażeń muzycznych, np. przez próbę odmiennej interpretacji utworu.

**NIE** znaczy to jednak wcale, żebyśmy Sztompki nie witali na naszych estradach zawsze z sympatią. Grał zresztą i tym razem Rachmaninowa doskonale — szeroko, z brawurą, tonem głębokim i bogatym. W licznych zaś naddatkach wrócił do swej „specjalności", tj. do Chopina, dowodząc grą czystą, skupioną, pełną umiaru i powagi, jak świetnie go rozumie i subtelnie jego styl oddaje. Występ ten był przekonywującym i pięknym przykładem wypowiedzianej przez Sztompkę opinii w dyskusji, jaka niedawno w jednym z czasopism się rozwinęła, że nawet najbardziej doskonałe zawładnięcie wszystkimi elementami technicznymi sztuki przez artystę, nie wsparte przeżywaniem granych utworów jest tylko rzemiosłem, a nie sztuką.

**JEDNO** tylko psuło wrażenie tej pięknej gry. Oto wśród najsubtelniejszego piana stale rozlegało się w sali nie przewidziane programem „preludium deszczowe" wydzwaniane o dach naszego teatru przez autentyczny deszcz. Towarzyszyły temu nienajlepsze myśli słuchaczy pod adresem i budowniczych i administracji gmachu, nie umiejących sobie dotąd z tym „akompaniamentem" poradzić.

M. PIĄTKIEWICZ

## Z notatnika reportera

✱ **STOS** cegieł-pustaków leży od kilku miesięcy obok Fabryki Sygnałów Kolejowych przy ul. Granicznej. Cegły roznoszą i niszczą dzieci. Szkoda budulca! (Sz)

✱ **PRACOWNICY** Bydgoskich Zakładów Metalowych Przem. Terenowego nr 1 przy ul. Kcyńskiej 35 skarżą się na swoje ustronne miejsce, gdzie panuje okropny zaduch. Komunikujemy o tym dyrekcji. (Sz)

✱ **NIEAKTUALNE** tablice, reklamujące festiwal filmów radzieckich, nadal jeszcze obwożą bydgoskie tramwaje. Czyżby tramwaje zamierzały jeździć z tymi tablicami do przyszłego festiwalu? (Sz)

## Z życia Obrońców Pokoju

Dnia 17 bm. o godz. 19 w świetlicy przy ul. Traugutta 5, odbędzie się zebranie Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju nr 58, który obejmuje ulice: Chołoniewskiego, Lwowską i Sierocą.

Dnia 17 bm. o godz. 18 w szkole przy ul. Karpackiej 54 odbędzie się zebranie Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju nr 54, który obejmuje ulice: Karpacką, Południową, Sieradzką, Tucholską i Ujejskiego od nr 1—59.

*Węgierski skrzypek*

## BOKAY CSABA wystąpi w Bydgoszczy

Cała Polska muzyczna żyje obecnie pod znakiem Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego. Uczestnicy jego są po prostu rozrywani przez poszczególne miasta i filharmonie.

Jak się dowiadujemy, w najbliższy piątek, po raz pierwszy wystąpi w Bydgoszczy jeden z najwybitniejszych skrzypków węgierskich **Bokay Csaba**, laureat II Międzynarodowego Konkursu im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu, z koncertem skrzypcowym A-dur Karłowicza. Słynnemu artyście towarzyszyć będzie zespół Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Romana Mackiewicza.

Program koncertu obejmuje ponadto uwerturę do opery „Wesele Figara" Mozarta i VII Symfonię Beethovena. Koncert zostanie powtórzony następnego dnia w Toruniu w sali „Collegium Maximum".

## Kino „Mir" nie jest gorsze od innych

Mieszkańcy Okola i Czyżkówka użalają się, że kopie filmów wyświetlane w kinie „Mir" są przeważnie pozrywane i zatarte. W dzielnicy robotniczej powinno się wyświetlać filmy równie dobre jak te, które oglądamy w śródmieściu.

Mieszkańcy Okola i Czyżkówka skarżą się, że filmy, które mają oglądać w „Mirze" były już wyświetlane w śródmieściu. Przecież kino na przedmieściu nie jest gorsze od śródmiejskiego. (Lepiet).

## Korespondenci piszą:

**BRAK FANTAZJI**

Mijając sklepy z kapeluszami damskimi zastanawiamy się dlaczego na wystawach nie ma efektownych, pomysłowych a przy tym ładnych kapeluszy ani czapek. Wszystkie wystawione modele są „obnoszone" i bliźniaczo do siebie podobne.

Czyżby modniarkom zabrakło inicjatywy w produkowaniu bardziej pomysłowych fasonów?

Obecnie modne są czapeczki, które wymagają szpilek, które by je przytrzymywały na głowie. Tymczasem szpilek takich nie można kupić. (FT)

## Harce chuliganów na Miedzyniu

Zdawałoby się, że Miedzyń jest cichą, spokojną dzielnicą. I możeby tak było, gdyby nie niesforni chłopcy, których chuligańskie wybryki dają się odczuć mieszkańcom. Najczęściej strzelają oni z tzw. „kluczy", przy czym wybuch jest silny i może być groźny w skutkach.

Apelujemy do rodziców, żeby przypomnieli swym dzieciom zasady przyzwoitego zachowania się.

(Lepiet)

## KOMUNIKATY

**ZEBRANIE ŁĄCZNOŚCI**

Sekcja Łączności przy ZW Ligi Przyjaciół Żołnierza zwołuje na dzień 18 bm. o godz. 17 w lokalu ZWLPŻ (ul. Czerwonej Armii 10, I p.) zebranie organizacyjne. Prosimy członków i zainteresowanych o liczny udział.

**KONFERENCJA LPŻ**

Zarząd Grodzki LPŻ zawiadamia, że w dniu 18 bm. o godz. 18 w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej (Ratusz) na II piętrze odbędzie się konferencja robocza z udziałem prezesów kół LPŻ i skarbników.

## CO? GDZIE? KIEDY?

### TEATR

**ZIEMI POMORSKIEJ**

**Środa:** Klub kawalerów (19).

**Czwartek:** Klub kawalerów (19).

### KINA

**Pomorzanin:** Nie ma pokoju pod oliwkami (15.45, 18 i 20.15).

**Polonia:** W pogoni za sławą (17 i 19.15).

**Orzeł:** Dolina śmierci (17 i 19).

**Wolność:** Wesoła trójka (16, 18 i 20).

**Gryf:** Milcząca barykada (17 i 19).

**Bałtyk:** Daleka droga (17 i 19).

**Mir:** Spotkanie nad Łabą (19).

**Rozmaitości:** Słoń i mrówka. 1 Maja w W-wie Czy wiecie, że... (od godz. 16 do 23).

**Fotoplastikon:** Zabytki Rzymu i Pompei I cz. (w godz. od 14—21).

### DYŻURY

**Dyżur nocny (w godz. 22—8:** apteka nr 17 ul. Śniadeckich 51 (tel. 22-42) i apteka nr 12 ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31)

### WYSTAWY

**Pom. Dom Sztuki:** Przyjaźń polsko radziecka w plastyce Pomorza Twórczość Gogola w plastyce rosyjskiej i radzieckiej (codz. godz. 10—13 i 15—19 w niedziele godz. 10—17)

**Muzeum:** Reprodukcje Ilji Riepina (codz. godz. 10—16, w środy godz. 12 do 19).

### RADIO

**PROGRAM LOKALNY BYDGOSZCZ — TORUŃ**

**Środa, 17 grudnia**

8.00 Omówienie programu i komunikaty, 8.05 Muzyka „Na dzień dobry", 8.15 Przerwa, 11.43 Zapowiedź speakera, 13.00 „Wieś tańczy i śpiewa", 13.55 Muzyka i komunikaty, 14.30 Muzyka operetkowa w wyk. Ork. Rozgł. Bydgoskiej pod dyr. Arnolda Rezlera i Waleriana Pawłowskiego, 15.09 Komunikat o stanie wód, 16.20 Bydgoski Dziennik Radiowy, 16.30 Muzyka rozrykowa w programie melodie filmowe, 16.55 Wszechnica Radiowa 17.15 Gra Reprezentacyjna Ork Dęta DOW pod dyr. kapitana Zawodowego, 17.35 Reportaż

# II Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy

## im. Henryka Wieniawskiego

### Uczestnicy II etapu w ujęciu naszego rysownika E. Hejdaka



**OLGA PARCHOMIENKO**
(ZSRR)

urodziła się w 1928 roku w Kijowie w rodzinie robotniczej. Od 8 roku życia życia rozpoczęła naukę w szkole muzycznej w klasie skrzypcowej. W 1944 r. wstępuje do Kijowskiej Szkoły Muzycznej na kurs czwarty. W 1945 r. zdobywa pierwszą nagrodę i zaszczytny tytuł laureata Ogólnoukraińskiego Konkursu Muzyków-Wykonawców. W rok później rozpoczyna studia w konserwatorium, a w 1950 r. przenosi się do Moskwy na czwarty kurs Konserwatorium Moskiewskiego, gdzie obecnie studiuje na piątym roku w klasie prof. D. F. Ojstracha.



**IGOR OJSTRACH**
(ZSRR)

urodzony w 1931 roku w Odessie w rodzinie muzyka. W latach od 1945 do 1949 odbywa studia w Centralnej Szkole Muzycznej przy Moskiewskim Konserwatorium Państwowym, po ukończeniu której wstępuje do Moskiewskiego Konserwatorium Państwowego na kurs swego ojca prof. D. F. Ojstracha. W 1949 r. zdobył pierwszą nagrodę na konkursie skrzypcowym Międzynarodowego Festiwalu Młodzieży Demokratycznej w Budapeszcie. Od 1951 r. jest stypendystą Stalinowskim. Od 1950 r. występuje na koncertach solowych i symfonicznych. W bieżącym roku występował w ramach miesiąca przyjaźni węgiersko-radzieckiej w Budapeszcie. Obecnie jest studentem czwartego roku Moskiewskiego Konserwatorium Państwowego. Warto nadmienić, że ojciec jego jako 27-letni muzyk zdobył na I Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. H. Wieniawskiego w Warszawie w 1935 roku drugą nagrodę.



**JULIAN SITKOWIECKI**
(ZSRR)

urodził się w 1925 roku w Kijowie w rodzinie muzyka. Od 7 roku życia uczęszcza do dziecięcej szkoły muzycznej o kursie 10-letnim przy Konserwatorium Kijowskim. W latach 1938—1944 kończy Centralną Szkołę Muzyczną przy Moskiewskim Państwowym Konserwatorium, po czym kontynuuje swe studia w Moskiewskim Państwowym Konserwatorium, które w klasie prof. Jampolskiego kończy w 1950 r. W 1945 r. zdobywa tytuł laureata Wszechzwiązkowego Konkursu Muzyków-Wykonawców. W dwa lata później w konkursie na Wszechświatowym Festiwalu Młodzieży Demokratycznej w Pradze zdobywa pierwszą nagrodę. Od 1946 r. regularnie koncertuje w miastach Związku Radzieckiego. W 1948 r. wraz z grupą radzieckich artystów występuje gościnnie na koncertach w Rumuńskiej Republice Ludowej. Od 1947 r. do chwili obecnej jest solistą Moskiewskiej Filharmonii Państwowej.



**LADISLAV JASEK**
(Czechosłowacja)

urodzony w Morzinie w 1929 r. Naukę gry na skrzypcach rozpoczął w 6 roku życia u członka orkiestry Narodni Divadlo Jana Dworskiego. Od 8 roku równocześnie uczy się gry fortepianowej. W 1948 r. po złożeniu egzaminu wstępnego do Akademii Muzycznej studiuje w klasie prof. Pekelskiego. W 1952 r. kończy z odznaczeniem Akademię Muzyczną w Pradze. Od 6 roku życia występuje publicznie. W 1946 i 47 r. zwyciężył w ogólnopaństwowych eliminacjach szkół średnich. W 1947 r. zajął trzecie miejsce w I Konkursie Skrzypcowym im. Kubelika w Pradze. W roku bieżącym zajął pierwsze miejsce na konkursie STM. Po odniesionych sukcesach w koncertach symfonicznych zostaje stypendystą HAU. Bierze aktywny udział w brygadach kulturalnych, występując m. in. na Karlsztejnie i w Mariańskich Łaźniach oraz w wielu ośrodkach wiejskich. W 1952 r. uczestniczył w festiwalowym koncercie Muzycznej Praskiej Wiosny.



**MARINE JASZWILI**
(ZSRR)

urodzona w Tbilisi (Gruzja) w 1932 roku jest córką profesora Państwowego Konserwatorium w Tbilisi. W 6 roku życia rozpoczęła naukę gry na skrzypcach u swego ojca. Po jej ukończeniu w 1947 r. wstąpiła do Tbiliskiego Państwowego Konserwatorium im. Palaszwili. Po ukończeniu 14 lat występowała już z własnymi koncertami. W 1949 r. uczestniczyła w Międzynarodowym Konkursie im. Jana Kubelika w Pradze, zdobywając zaszczytny tytuł laureata międzynarodowego konkursu. W roku szkolnym 1950—51 przeniosła się na dalsze studia do Państwowego Konserwatorium Moskiewskiego im. P. I. Czajkowskiego. Obecnie jest studentką piątego kursu.



**WANDA WIŁKOMIRSKA**
(Polska)

urodziła się w Warszawie w 1929 roku. W 6 roku życia rozpoczęła naukę gry na skrzypcach u swego ojca. Następnie — do wybuchu wojny — uczęszczała do konserwatorium muzycznego w Łodzi. W 1942 r., zamieszkawszy w Warszawie, kontynuowała swą naukę u Eugenii Umińskiej, a następnie w klasie Ireny Dubiskiej. Po oswobodzeniu Polski znalazła się w konserwatorium łódzkim w klasie Ireny Dubiskiej. Jej debiutowy koncert z orkiestrą symfoniczną przypada na rok 1945. W 1946 r. na Międzynarodowym Konkursie w Genewie uzyskuje drugie miejsce. Po ukończeniu Wyższej Szkoły Muzycznej w 1947 r. wyjeżdża na dalsze studia do Budapesztu, do klasy mistrzowskiej Ede Zathureczky'ego. W 1949 r. otrzymuje drugą nagrodę w Międzynarodowym Konkursie w Budapeszcie.

Studia w Akademii Węgierskiej kończy w 1950 r., uzyskując dyplom z odznaczeniem. W tym samym roku zdobywa czwarte miejsce na konkursie bachowskim w Lipsku. W ciągu ostatnich lat dała już Wiłkomirska szereg występów w kraju i zagranicą, m. in. w ZSRR, w NRD, Szwajcarii, W. Brytanii i Czechosłowacji.



**HENRYK PALULIS**
(Polska)

urodził się w 1920 roku w Warszawie. Początkowo studia odbywał w Konserwatorium w Warszawie w klasie prof. W. Kochańskiego. Okres wojenny przerywa naukę. Po wojnie pracuje w zespołach orkiestrowych kraju, jako członek orkiestry. Przez kilka lat jest koncertmistrzem Państwowej Filharmonii Bałtyckiej. Od 4 lat bierze udział w licznych koncertach w Polskim Radio, w państwowych filharmoniach oraz na estradach. Obecnie pracuje pod kierunkiem prof. Z. Felińskiego.



**IGOR IWANOW**
(Polska)

urodził się w Mińsku w roku 1923. Od 6 roku życia uczy się grać na skrzypcach u swego ojca. Do chwili wybuchu wojny był studentem Warszawskiego Konserwatorium w klasie prof. W. Kochańskiego. Wybuch wojny przerywa studia. Po wyzwoleniu pracuje w zespołach orkiestrowych Polskiego Radia i innych. Studia wznowił bezpośrednio przed konkursem, pracując z prof. Dubiską.



**BLANCHE TARJUS**
(Francja)

urodzona w 1932 roku w Courbevoie. Naukę gry na skrzypcach rozpoczęła w 6 roku życia, wstępując w rok później do Konserwatorium w Wersalu. Pierwsze lata wojny spędziła w Nantes, kontynuując studia w tamtejszym konserwatorium. W roku 1943 przenosi się do Paryża, gdzie pod kierunkiem prof. Benedettiego w roku 1945, w wieku 13 lat, kończy konserwatorium. Debiutuje w Paryżu na koncercie pod dyrekcją sławnego Charles Münch. Następnie odbywa tournee artystyczne po Szwajcarii, Belgii, Danii, Algierze i Tunisie. We wrześniu 1952 zdobyła pierwsze miejsce na Międzynarodowym konkursie wykonawstwa muzycznego w zakresie gry skrzypcowej w Genewie.



**MARTA HIDY**
(Węgry)

urodziła się w roku 1927 w Budapeszcie. W trzynastym roku życia rozpoczęła naukę gry na skrzypcach, pobierając lekcje u swej matki — profesorki klasy skrzypcowej. Następnie rozpoczyna studia w Akademii Muzycznej w klasie profesora Gabriela w Budapeszcie, którą ukończyła w 1945 roku. W konkursie dla dyplomantów uzyskała jedną z pierwszych nagród. Od sześciu lat pracuje artystycznie pod kierownictwem prof. Zathureczky'ego. Marta Hidy utworzyła kwartet smyczkowy. W roku 1950 zespół jej otrzymał na popisie kwartetów smyczkowych trzecią nagrodę.



**CSABA BOKAY**
(Węgry)

urodził się w 1930 roku w Budapeszcie w rodzinie skrzypka. Naukę gry rozpoczął w siódmym roku życia u swego ojca — następnie wstąpił do Konserwatorium i Akademii Muzycznej w Budapeszcie. Jego pierwszym profesorem był prof. Kresz. Csaba jest stałym koncertmistrzem w Operze Budapeszteńskiej, — daje równocześnie szereg koncertów w kraju.

II Międzynarodowy Konkurs im. H. Wieniawskiego był jego debiutem konkursowym.



**EDWARD STATKIEWICZ**
(Polska)

urodzony w roku 1921 w Kamieńcu Podolskim. W 7 roku życia rozpoczyna naukę gry na skrzypcach we Lwowie. Tam kończy konserwatorium otrzymując dyplom w klasie skrzypiec prof. J. Centnera. Po wojnie pracuje w Wielkiej Orkiestrze Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach oraz koncertuje w kraju. W 1948 r. brał udział w Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym w Genewie, w r. 1951 w konkursie muzycznym w Berlinie w czasie Zlotu Młodych Bojowników o Pokój. Obecnie jest koncertmistrzem Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej w Bydgoszczy. Do konkursu przygotował się pod kierunkiem prof. I. Dubiskiej.



**EMIL KAMILAROW**
(Bułgaria)

urodził się w 1928 roku. Ojciec jego był nauczycielem muzyki. U niego Kamilarow rozpoczął naukę gry na skrzypcach w 6 roku życia. W Sofijskim Konserwatorium, na kursie muzyki skrzypcowej, uczył się u prof. Włodzimierza Awramowa. Jednocześnie pracował w orkiestrze Opery Narodowej w Sofii i w orkiestrze radiokomitetu. W 1949 r. ukończył konserwatorium z wyróżnieniem, po czym został wysłany do ZSRR na dalsze studia muzyczne. W 1952 r. ukończył Leningradzkie Państwowe Konserwatorium im. R. Korsakowa. W 1948 r. został laureatem I Wszechbułgarskiego Konkursu Muzyków. W 1949 r. brał udział w Międzynarodowym Konkursie Muzyki Skrzypcowej im. Kubelika w Pradze, gdzie otrzymał dyplom uznania. W 1951 r. na Międzynarodowym Festiwalu Młodzieży Demokratycznej w Berlinie zdobył drugie miejsce.



†

Dnia 14 grudnia 1952 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, matka i córka, nasza ukochana siostra śp.

**Zofia Flanz**

z domu Machel — przeżywszy lat 44.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 17 bm. o godz. 15-tej z kaplicy cmentarza Najśw. Serca Pana Jezusa.

O czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni **MĄŻ, SYN I RODZINA** (11542g

Dnia 18 grudnia 1952 r. o godz. 7 rano w kościele Jezuitów przy Placu Kościeleckich zostanie odprawiona Msza św. za duszę zmarłej śp.

**Leoni Roszewskiej**

O czym zawiadamiają wszystkich krewnych i znajomych

11557) **SYN, SYNOWA I WNUCZEK**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojej żonie śp.

**Łucji Masłowskiej**

a w szczególności Dyrekcji, Radzie Zakładowej, koleżankom i kolegom PSS-u, Wojew. Komitetowi Kultury Fizycznej, krewnym i znajomym tą drogą składam najserdeczniejsze podziękowanie **MĄŻ Z DZIEĆMI I RODZINĄ** (1155g




Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII. 50 g 94 cm E-III-11297

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20 Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel 24-29 Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 18 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem) W niedziele i święta 50% drożej